

Podlasie w przededniu rozpoczęcia budowy sieci regionalnej

W województwie podlaskim odmiennie niż na Warmii i Mazurach postanowiono, że kto inny będzie budował infrastrukturę w ramach projektu Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej (SSPW), a kto inny będzie później pełnił funkcję operatora infrastruktury. Według przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku taki model pozostawia mniej wątpliwości prawnych. W województwie liczą też, że w budowie regionalnej sieci będą uczestniczyć lokalne firmy.

W końcu czerwca województwo podlaskie zakończyło zbieranie informacji od operatorów o istniejącej infrastrukturze telekomunikacyjnej w Podlaskim możliwej do wykorzystania na potrzeby realizacji projektu Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej.

Grzegorz Stelmaszek, kierownik projektu SSPW z Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku (na zdjęciu) ocenia, że kilkanaście procent z 1852 km sieci światłowodowej, jaka w ramach tego projektu ma być wybudowana na Podlasiu powstanie przy wykorzystaniu już istniejącej infrastruktury (dzierżawa włókien lub kanalizacji teletechnicznej w ramach prawa IRU). Dziś jednak dla województwa stanowi to jeden z najpilniejszych problemów do rozwikłania, bo nie jest do końca jasne, jak rozwiązać te kwestie od strony prawnej, np. jak powinna być sformułowana umowa z partnerem prywatnym, który dysponuje taką infrastrukturą. W rozwiązaniu tej łamigłówki pomaga białostockiemu Urzędowi Marszałkowskiemu doradca prawny, którego województwo na potrzeby tego projektu wyłoniło w marcu. Jest nim Grupa Doradcza Sienna.

Wykorzystać wojewódzkie i lokalne drogi

Grzegorz Stelmaszek jest jednak optymistą jeśli chodzi o cały projekt, którego wartość to 252,3 mln zł, z czego koszty kwalifikowane to ponad 208 mln zł. Przy czym województwo ponosi 5 proc. kosztów projektu. – Nowoczesna szkieletowa-dystrybucyjna sieć światłowodowa jest potrzebna Podlasiu. Swój optymizm opieram na tym, że jesteśmy w województwie dobrze przygotowani do tego projektu, mamy wsparcie marszałka województwa oraz na tym, że już około 7 proc. sieci mamy praktycznie gotowej – mówi Grzegorz Stelmaszek. Odnośnie tego ostatniego, chodzi o odcinek projektowanej sieci SSPW, który będzie realizowany w pasach dróg wojewódzkich. – Na długości 120 km dróg zarządzanych przez Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich istnieje już kanalizacja teletechniczna, do której wystarczy tylko „wpuścić” światłowód – podkreśla Grzegorz Stelmaszek.

Dodatkowo Urząd Marszałkowski zidentyfikował przynależność poszczególnych odcinków projektowanej sieci do poszczególnych zarządców dróg i poinformował starostwa powiatowe, urzędy gmin i miast o planach inwestycyjnych odnośnie SSPW z jednoczesną prośbą o informowanie województwa o planach budowy lub przebudowy dróg, wzdłuż których planowana jest sieć światłowodowa.

Rozdzielnie kompetencje wykonawcy i operatora infrastruktury

Województwo podlaskie w grudniu ubiegłego roku podjęło decyzję, że budowa sieci w ramach SSPW będzie realizowana w modelu bazowym rekomendowanym w studium wykonalności, tzn. oddzielnie zostanie wyłoniona firma, która wybuduje sieć, a oddzielnie jej hurtowy operator, który będzie nią zarządzał i oferował usługi firmom, które będą ją wykorzystywać do budowy sieci dostępowych (tzw. ostatniej mili). – Model, w którym firma, która buduje sieć i potem nią zarządza może wydawać się atrakcyjny (wybrało go np. woj. warmińsko-mazurskie), ale według nas na dzisiaj pozostawia zbyt wiele zagadek natury prawnej – tłumaczy Agnieszka Aleksiejczuk, dyrektor departamentu społeczeństwa informacyjnego Urzędu Marszałkowskiego woj. podlaskiego.

Wykorzystać lokalny potencjał

W Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku zdają sobie sprawę, że na realizację projektu SSPW nie pozostało wcale wiele czasu – projekt ma być zamknięty i rozliczony do końca 2015 roku. – Dlatego jeszcze w lipcu chcielibyśmy ogłosić przetarg na budowę sieci – mówi Grzegorz Stelmaszyk. Przy czym w województwie zakładają, że może zostać powierzone kilku wykonawców, tzw. każdy z nich będzie budował określony odcinek sieci. – Ma to też taką zaletę, że będą mogły się tego podjąć też firmy lokalne, które mogą nie mieć potencjału,

by ubiegać się o realizację całego projektu – podkreśla Grzegorz Stelmaszek. Województwo już zaczęło zresztą przygotowania przeprowadzając analizę dostępności map w starostwach na potrzeby projektu SSPW. Okazało się, że dla 87 proc. obszaru, która ma przebiegać światłowód nie powinno być kłopotów z uzyskaniem potrzebnych map.

Jesienią natomiast województwo chciałoby już ogłosić postępowanie na wyłonienie operatora infrastruktury. Wykorzysta w nim wnioski z przeprowadzonego w kwietniu tego roku dialogu technicznego. Jego celem było m.in. zorientowanie się, jakie jest zainteresowanie wśród operatorów podjęciem się tej roli i jak potencjalni zainteresowani widzą swoje zadania i obowiązki. W dialogu wzięło udział siedem komercyjnych podmiotów: TK Telekom, Every European Digital, Korea Telekom Corporation, Eltel i Infratel oraz konsorcjum trzech firm -Alcatel-Lucent, Hawe i TP Teltech.

Nie dopłacać do sieci w przyszłości

- Największym problem, jaki napotykamy przy projekcie SSPW jest konieczność łączenia różnych kompetencji (prawnych, inwestycyjnych, finansowych, telekomunikacyjnych, itp.), których na dodatek nie ma w urzędzie – mówi Agnieszka Aleksiejczuk. Przy czym należy też uwzględnić przyszłość i móc wykorzystać sieć w takim sposób, by jej obsługa nie obciążała zbyt mocno budżetu województwa. Dlatego tak ważna będzie umowa z operatorem infrastruktury, który będzie nią zarządzać i udostępniać firmo świadczącym usługi ostatniej mili. Projekt przewiduje wybudowanie 181 węzłów dystrybucyjnych. Jakie będzie zainteresowanie w województwie korzystaniem z tych zasobów, pozostaje jednak jeszcze zagadką. Dlatego też w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku myślą nie tylko o tym, jak wybudować infrastrukturę, ale i jak ten projekt skutecznie promować.

Marek Jaślan